

W NIEDZIELĘ DNIA 19. STYCZNIA 1806.

Przed kilkoma dniami rozszerzyła się tu pogłoska, iakoby w Brynie choroba zaraziła panowała, a ponieważ ta pogłoska dołatecznie fałszywą się okazuje, zatem dla zaspokoienia tuteyszą publiczność z strony C. i C. K. Policji Dyrekcyi tymże uwiadomia się. W Krakowie d. 16 Stycznia 1806.

Mieszczanin i piekarz Przemyski, Adam Saar, dał nie dawno dowod czystego swoiągo patriotyzyzmu, przez zwerbowanie z własney ochoty cudzoziemca do służby oyczyzny, dając mu na rękę 36 ryńskich, za który to chwalebny czyn Rząd krajowy oddaie mu zasłużoną pochwałę. W Lwowie d. 30 Grudnia 1805.

Z Wiednia d. 4. Stycznia.

✓ Ostatniego Grudnia r. z. przybył tu X^{te} Lichtenstein z potwierdzeniem przez Najśnieyszego Cesarza Jmci Austrii traktatu pokoju; potwierdzenie to wymienione zostało d. 1 t. m. u Ministra zagranicznych interesów Talleyranda, który potem d. 2 stąd wyjechał.

J. C. Mość Napoleon wyjechał stąd d. 28 Grudnia w wieczor do Monachium. Fran-

cuzki zaś komendant miasta Wiednia, Jeterat Hullin, wyjechał d. 29 Grudnia.

D. 27 przed wyjazdem Cesarza Napoleona zjechał się z nim Arcy X^{te} Jmć Karol w Stammersdorf, i rozmawiał z nim przeszło 3 godziny, poczem udarował Cesarz Napoleon bohatera z Najśnieyszego Domu Austriackiego pięknym pałaszem.

Przed wyjazdem pożegnał Cesarz Napoleon mieszkańców Wiedeńskich przez wydaną odezwę, w której dziękował im za dobre sprawowanie się w czasie zostawania pod jego rozkazami.

Cesarz Napoleon wydał także przed wyjazdem z Wiednia następującą odezwę do Francuzkiej armii:

Zołnierze! Pokoy między mną i Cesarzem Austrii podpisany został. Odbyliście w ostatney potowie ninieyszego roku dwie kampanie, i dopełniliście tego wszystkiego, czego od was oczekiwałem. Odieżdżam teraz do moey Italii. Podwyższyłem i wynagrodziłem z pomiędzy was tych wszystkich, którzy się najlepiej popisali, i dopełnię tego wszystkiego co wam tylko przyrzekłem. Widzieliście iak wasz Cesarz dzielił z wami

niebezpieczeństwa i trudy, chcę także, abyście byli przytomni i widzieli wyższość i okazłość, iaka się Monarsze pierwszego ludu w świecie przynależy. Pierwszych dni Maja dam w Paryżu wielką ucztę, na której będziecie wszyscy przytomni, i na ow czas zobaczymy do czego powołanie nas dobro naszej oyczyzny i interes chwaty! — Żołnierze! Trzech miesięczny czas, którego potrzebuiecie do powrotu do Francyi, będzie wzorem dla wszystkich armiy; nie potrzeba już dowodow waszego mężstwa i nieustraszonności, ale ścisłej karności. Moi sprzymierzeńcy nie powinni się wcale na wasz przechodźić. Gdy przyydziecie na ich świętą ziemię, sprawcie się iak dzieci na łonie swey familii; moy lud postąpi tak względem was, ak powinien względem bohaterow i swoich obrońcow. — Żołnierze! Myśl, że was przed 6 miesiącami około mego patacu w szeregach zobaczę, pochlebia moiemu sercu, i czuję największą już stąd radość. Obchodząc będziemy uroczyscie pamiątkę tych, którzy w tych dwóch kampaniach na placu sławy polegli; świat będzie nas wszystkich widział, damy mu przykład iak należy postępować przeciw wszystkim nastającym na chwata narodową, W Schönbrunju d. 27 Grudnia 1805.

Napolcon.

Z rozkazu Cesarza,

Major General Berthier.

Dnia 11. Stycznia.

Zawarty między J. C. Rzymisko-Austryacką Mością i Cesarzem Francuzow i Królem Włoskim w Prezburgu pokoy, ogłoszony już został d. 4 t. m. przez następującą pamiątką odezwę w Czechach, Podobneż odezwy do innych prowincyy wydane, będą późniey ogłoszone, iako dowod chwalebneho związku pomiędzy wszystkimi królami Au-

stryackiego Cesarstwa i przychylności do Najjaśniejszego Cesarza Jmci, okazanego przez wierność, ofiary i miłość do porządku i ustaw w przykrzeyszym daleko czasie, niżeli był za Ferdynanda i Maryi Terefisy i za Leopolda I.

"Pokoy między J. C. Mcią, nayukochańszym Cesarzym naszym i Cesarzem Francuzow przywrocony znouu został. Negocyacye pokoju są ukończone i nastąpiła już wymiana potwierdzonych warunkow. Na mocy tego pokoju woyska obce, które do tak potężnego, kwitającego i przez wewnetrzną siłę i niezachwianego ducha szanownego królestwa Czeskiego zbroyną ręką nie weszły, ułtą ią w kilku dniach z małej części Czech, w którą dla przyśpieszenia z wszystkich stron pożądanego pokoju za wspólnen porozumieniem od niedawnego czasu weszły. Jestem od J. C. Mci naszego Naytaskawszego Cesarza upoważniony donieść uroczyscie o tem ważnem i dla ludzkości pożądanem zdarzeniu mieszkańcom Czeskim; jestem upoważniony donieść wam w Naywyższym jego Injeniu o przywroceney spokojności i o połączoney ścisłości z nią publiczney i prywatney szczęśliwości; jestem nakoniec od J. C. Mci wyrażnie upoważniony do oświadczenia wiernym i niezmiennym w wierności Czeskim mieszkańcom za ich ślachećne i dobre postępowanie w czasie zagrożonego nieprzyjacielskiego wtargnienia, naytaskawszego J. C. Mci uczucia z tym dodatkiem, iż iezeli J. C. Mość nie użył oświadczonego pospolitego ruszenia mężnych Czechow, tedy nie pochodziło to z iakowego niedowiarstwa do znanych dobrze J. C. Mci z sposobu myślenia odważnych Czechow, ale iedynie z chawy, aby zamiar przywrocenia iak nayprędzey pokoju, nie był przez ten waleczny środek spóźniony i kray choć w części na zui-

szczenie wystawiony. Będąc sam Czechem, i pyszniąc się z tego, poczytnię się za nader szczęśliwego, iż właśnie w tym momencie znajduję się z łaski J. C. Meī na czele Czechow. Poczytnię się za nader szczęśliwego, że byłem ocznym świadkiem wielorakich patrio-tycznych ofiar, nieustających usłowań, ślasy odwagi, ślacheznego ducha, niewzruszonej wierności, rzadkiego przesadzenia się w patrio-tyzmie i zapasu walecznych Czechow do stawy narodowej w najważniejszych i najtrudniejszych czasach i że mogę im zato zupełne ukontentowanie Nayłaskawszego Monarchy na wyraźny Jego rozkaz oświadczyć, i przytem śmieie zapewnić, że trudno, aby który naród wyrownał Czechom w wierności, przywiązaniu, gorliwości, spoko-ynności i wytrwałości w tak złym razie. Mieszkańcy Czescy pokazali się wielkimi i ślacheznymi w czasie terażniejszey wojny, i spodziewać się należy, że równie ślacheznymi pokażą się w czasie zawartego pokoju. Uczują błogosławieństwa pokoju i szanować będą Nayakochnszego Monarchę za to dobrodzieystwo, zwrócą zapewne myśl swoją na dobro swoich poddanych i dopełnią życzeń Monarchy, wykonywając z pospiechem Jego Naywyższą wolą, pobudzając poddanych do rolnictwa i do wszystkich Monarchicznych w tej mierze rozkazow, ponieważ pomysłność ludow pod siodkim Austryi berłem zoitających na przemyśle, równie iak na cnotach polega. Przez ten jedynie sposób znikną wszelkie nieodzowne nieszczęścia wojny, i prędko rany tey zagojone bydź mogą. Dobro zaś Czech przez ten sposób nietylko na zawsze ugruntowane będzie, ale też naywiększey nabędzie mocy.

W Pradze d. 2 Stycznia 1806.

Z wyraźnego rozkazu J. C. Meī
i Króla, *Jozef Hrabia Wallis.*

Z Prezburga d. 7. Stycznia.

Wczoray i dziś wyszły z miasta naszego i jego okolic wszystkie Francuzkie woyska z całą jeneralnością, i udały się przez Hainburg do Wiednia.

W tym tygodniu oczekujemy w murach naszych Nayłaskawszych Cesarstwa Jchmość, a Bobater Austryacki Arcy Xżę Jmc Karol dziś tu jeszcze jest spodziewany.

W tych dniach wniydzie tu C. K. Austryackie woysko na załogę.

Arcy Xżę Jmc Palatyn oświadczył mieszkańcom miasta Pestu, Budy, Stuhlweissenburg, Gran i Komornos, którzy dla C. K. mundurowey komisjiy w Altofer bieliznę bezpłatnie szyli, tudzież mieszczanom kameralnego miasta Eslegg, którzy do postawienia w stanie obrony tamteyszey twierdzy codziennie po 70 do 80 ludzi i 10 sprzężaynych wo-zow bezpłatnie dostawiali, swoje publiczne ukontentowanie i podziękowanie.

Z Oedenburga d. 1. Stycznia.

Na początku przeszłego miesiąca stanęła C. K. Austryacka armia w tuteyszych okolicach i na granicy Austryackiey. Główna kwartera Arcy Xcia Jmci Feldmarszałka Karola znajduie się tu od 12 a on mieszka w domu Hrabiego Szecny. Procz tego powszechnie szacowanego Bohatryra znajdują się tu także Arcy Xżęta Jan, Ludwik i Maxymilian. Zresztą panie tu wielka wesołość. C. K. woyska były tu z radością przyjęte, a wyższa ślachta, równie iak inni mieszkańcy tuteyszych okolic starają się ile możności bawienie tu wysokich gości przyjemnem uczynić, a żołnierzom wynadgradzić przez wygodne życie trudy woienne.

Z Linciu d. 4. Stycznia.

D. 22 p. m. wystąpił w paradzie zbroy-ny korpus mieyski na rozkaz dowodzącego

Jenerał Hedouville, który w paradnym mundurze przechodził jego szeregi, przypatrzył się obrotom i oświadczył mu swoje ukontentowanie. Tegoż dnia o godzinie 3 po południu przybył tu Marszałek Diurok, i krotko zabawiwszy u dowodzącego jenerała pojechał do Monachium.

D. 23 przechodziła tedy gwardya Cesarza Francuzow do Monachium.

D. 29 o godzinie 8 z rana przejeżdżał tedy J. C. M. Cesarz Napoleon na powrot do swej stolicy, i nie zabawił dłużej tylko poki koni nie przepiężono.

D. 30 przybiegł do jenerała dowodzącego goniec z Wiednia, poczem oznaymił zaraz Kraiowemu kommissarzowi Hrabi Pilati i tuteyszemu Biskupowi, że już pokoy aktualnie jest podpisany.

D. 1 t. m. o godzinie 10 Biskup nasz odśpiewał z powodu zawartego pokoju uroczyste *Te Deum*, na którym znaydował się dowodzacy Jenerał Hedouville, tudzież będący tu Wirtemberski jenerał z całym sztabem, kraiowy kommissarz i t. d. Kompanija Wirtemberskiego woyska i mieyski korpus stały w paradzie dwiema szeregami przed kościołem.

D. 2 oznaymiono przy odgłosie bębna, ażeby się każdy opatrzył w żywność dla powracającey armii Francuzkiej. Do 20 t. m. spodziewamy się, że miasto nasze i okolice będą zupełnie od woyska Francuzkiego opuszczone.

Z Zemina d. 27. Grudnia.

Położenie Serwii pogorsza się codziennie. Serwianie trzymią zawsze Belgrad w ścisłem opasaniu; nie dostatek żywności doszedł już tam do najwyższego stopnia. Po kilka razy oburzali się już mieszkańcy, ponieważ większa liczba chce oddać miasto Ser-

wianom, Turcy atoli i Chersyalowie, którzy go bronią, przeciwią się temu, i postanowić mieli raczey się wgruzach jego zagrzebać niżeli swoim nieprzyjaciółom bramy otworzyć. Ubogą klaszę ludzi, która większość miasta stanowi, czeka smrotna śmierć zgłodu, jeżeli ten upor dłużej potrwa, i dziwić się nie trzeba, jeżeli przyciśniona głodem, dopuszcza się częstych zdrożności. Jak zaś tam wielka jest nędza pokazuje się stąd, że d. 18 t. m. rowno z świtem znaczna liczba ubóstwa! przeprawiła się na tak zwaną Cygańską wyspę i z pod tuteyszego brzegu zabrała i mąką, a z zbożem skarbowym ładowne statki. Wystano natychmiast stąd tłumacza do Belgradu z zapytaniem się coby ten gwałtowny zabor znaczył; powrócił wnet z odpowiedzią: że powszechny głód zrzadzony przez opasanie miasta przez Serwianow przymusił Turkow do tego kroku, i proszą o przebaczenie, przyrzekając po uspokoieniu rzeczy wszystko sobie zapłacić. Skutkiem tego kroku było, iż z naszey strony przedięto natychmiast wszelką komunikacyą z Belgradem i żaden Turk nie może się na naszym brzegu pokazać.

Mowią iednostaynie, iż z rozkazu W. Sultana idą dwie armie do Serwii iedną z 40, druga z 20,000 ludzi złożona pod dowodztwem W. Wezyra dla uspokoienia Serwianow.

Z Petersburga d. 22. Grudnia.

Wczoray o 5 godzinie powrócił szczęśliwie i w dobrym zdrowiu nayukochańszy nasz Imperator, z naywiększem ukontentowaniem naszey stolicy, przy radosnych okrzykach mieszkańców wszystkich stanow, którzy od dnia wczorayszego po wszystkich ulicach zgromadzeni byli dla jego przywitania.

Przeszłey niedzieli zgromadziła się tuteysza ślachta i stan kupiecki w kościele Ka-

zańskiej Panny Maryi, dla uroszenia wspól- nie Wszechnego o zdrowie i długie ży- cie Najukochańszego Monarchy naszego. Do tego powszechnego iednoznadnego nadzw-yczajnego nabożeństwa powodem było uczucie wdzięczności, wzbudzoney przez pismo Im- peratora Jmci do woyskowego rządecy Pe- tersburga wydane, w którym umieszczone jest ukontentowanie iego i przywiązanie do obywatelów iego stolicy z powodu ich przy- wiązania do iego osoby.

Na zgromadzeniu kupców, które dwo- ma dniami przedtem odbyte było, iednomyśl- nie postanowiono na wieczną pamiątkę tak chwalebnych wyrazów roczną składkę 5000 rub. na wsparcie ubogich.

Król. Szwedzki ambassador Hr. Stedingk powrócił tu z Morawii.

Wczoray i dzisłay w wieczor stolica tuteysza była ozdobnie i gustownie oświe- siona.

Z Paryża d. 22. Grudnia.

Wicekról Włoski Xzę Eugeniusz wy- dał d. 18 t. m. z głównej kwatery Bononii następujący dzienny rozkaz: " Gdy Cesarz Jmć nad całą woyskową siłą w Królestwie Włokiem, i nad kraiem Weneckim, przez armią Francuzką zdobytym, dowództwo nam powierzył; czyni się przeto gwardyi narodo- wey wiadomo, że naszym zamiarem jest, o- boz odwodowy, który się teraz przy Bononii zebrał, przenieść nad rzekę Adygę. Gwar- dye narodowe pewnie z wdzięcznością to przyymą. że straż Weneckiego kraiu im tyl- ko samym zostało powierzona. „

Półkownik Bawarski P. Pacci, który w czasie całej bitwy pod Austerlitz, miejsce adjutanta przy boku Cesarza Jmci zastępował, tak mowi w swoim raporcie, o tej bitwie: thier, na rozkaz Xcia Ludwika, do Cesar- z Napoleona urządził plan bitwy niejako w

szachownicę, i w rzeczy samey tak kiero- wał obrotami woyska iak każdy gracz dobry kieruje grą wszachy. Monarcha ten poglą- dał z pagorka na wszystkie regimenta, któ- rych liczbę miał na papierze napisaną. Z ta- kiejmi papierami posyłał co chwila adjutan- tow do regimentów, na których sposób czynienia obrotów był w krotkości wyrażony. „

Marszałek Lannes powrócił tu od armii z Morawii.

Szwedzki Bryg Hoęp z Sztokolmu, zo- stał od Bulońskiego korsarza Egle zabrany, i do Kale zaprowadzony.

Pozawarcu pokoju oczekiwany tu jest na powrot Cesarz z waleczney wyprawy.

Dnia 29. Grudnia.

Minister morski wydał pod d. 5 rozpo- rządzenie nakazujące naszym okrętom woien- nym i korsarskim nietylko Szwedzkie, ale nawet Roslyyskie okręty zabierać.

Jenerał Kościuszko ciągle bawi w Paryżu i jest chory.

Regiment Latour d'Auvergne, który na pamiątkę tego imienia pierwszego grenadyera armii Francuzkiej wystawiony będzie, ma się składać z samych cudzoziemców i kommendę mieć Niemiecką.

Niektóre wiadomości donoszą o wyysciu floty Bresteńskiej.

Po departamentach zatrudniają się już li- słą konskrypcyi na rok 1806.

Miasto Londyn, podług pism tuteyszych zaszczytło Doktora Jenner prawem obywa- telstwa i złotą tabakiera.

Z rozkazu Ministra interesów wewnę- trznych nastąpi we Francyi w roku przyszłym powszechny obrachunek ludności.

Wczoray pojechał Jenerał Cesar Ber- tak mowi w swoim raporcie, o tej bitwie: thier, na rozkaz Xcia Ludwika, do Cesar- z Napoleona urządził plan bitwy niejako w schiey głównej kwatery celem złożenia Mo-

narsze powiększowania od pierwszej dywizyi wojska i rządcy Paryża. Onegdaj obchodzono w *L. oży Wielki Oryent* pod prezydentą Xcia Kambaceresa, zwycięstwa Cesarza.

Pod brzegami Kaen rozbił się okręt Angielski, którego ładunek szacowany jest do 800,000 fr.

Paryż cy piekarze i rzeźnicy prosili Prefekta Policji o pozwolenie, aby mogli wyysść na przeciwko powracającego do Paryża Cesarza Napoleona, i aby mieli udział do uczty z przyczyny powrotu J. C. Mei mających być danemi.

Rozporządzono, aby ieńcy wołenni, których do Francji prowadzą, nie nocowali po wsiach, ale ile można po miastach i miasteczkach.

Z Augsburga d. 27. Grudnia.

Wczoray pierwszy oddział niewolników Rosyjskich, składający się z 4400 ludzi, przybył do tego miasta; był on prowadzony przez kilkaset ludzi, piechoty Francuzkiej i Badeńskiej, i jednego oddziału dragonów Hollenderskich. Druga kolumna, do 5000 ludzi mocna, przybyła tu dzisiaj. W pierwszym oddziale znajdowała się znaczna liczba oficerów, których rozłożono u obywateli.

Podług listów z Weronny pod d. 19 miasto Wenecya zostało zajęte przez wojska Francuzkie, stosownie do zawartej umowy między Cesarzem Napoleonem, i Cesarzem Austryackim: Wicekról Włoski ma się tam udać z Bonenii.

Kardynał Caprara, jest tu oczekiwany dzisiaj.

Dnia 1. Stycznia.

Cesarzowa Józefa wydała na swoją kucelinę w Monachium po 50.000 fr. na tydzień. Elektorowa i ładna Elektorowna otrzymały od Cesarzowej w porcellanie, koronkach Brabane-

kich i t. d. kieszotne dary. Dzieci Xżny Muratowy są nader mite.

Spodziewają się do Monachium kompanii aktorów Francuzkich Pana Volange, która teraz gra w Frankforcie nad Menem.

Z Filadelfii d. 12. Listopada

D. 5 t. m. przybył na fregacie Amerykańskiej, Kongres zwany, ambasador Beja Tunetańskiego do naszego rządu do Norfolk; przywiozł on piękne konie, przeznaczone na podarunek Prezydentowi Stanów zjednoczonych.

Z Stuttgardu d. 30. Grudnia.

Wszystkie kolegia w zupełności zgromadziły się dzisiaj o 9 godzinie z rana. Członki ministerium stanu, wraz z kolegiem Radców wewnętrznych, były uwiadomione przez Hrabiego Winzingeroda, iż Elektor Junc Wirtemberski przybiera w tym momencie do godności Elektorskiej, tytuł Króla, i że odtąd na przyszłość będzie w całej zupełności używał władzy Królewskiej w wszystkich swych krajach, jak Monarchowie Austryacki i Pruski w swych używają. Każdy z tych członków został upoważniony do uwiadomienia innych kolegiów, do których się udadzą.

Aż do tego momentu żadney nie wydano odezwy w tej mierze. Nie słybać także, aby dotąd uczyniono jakową odezwę do ministrów zagranicznych względem tej odmiany.

Z Monachium d. 28 Grudnia.

Marszałek Diurok przybył tu d. 24 t. m. Przedwczoray miał audyencyą u Elektora Jmci, w czasie której oddał mu list od Cesarza Napoleona. Wiemy już, iż ten list zamykał żądanie urzędowe małżeństwa między Xżniczką Augustą Bawarską i Xciem Eugeniaszem, Wicekrólem włoskim. Przedwczoray związek ten został publicznie ogłoszony, i już dwory zagraniczne o nim są uwiadomione. Jeszcze

niewiadomo czyli ślub będzie w Monachium lub w Paryżu. Xżę Eugeniusz jest tu co moment oczekiwany.

Czas przybycia tu Cesarza dotąd jest niewiadomy.

Z Madrytu d. 5. Grudnia.

Baron Strogonow, nowy Minister Rosyjski przy naszym dworze, przybył do Lizbony. Spodziewaia się go tu przy końcu tego miesiąca.

Statk Raguzński przybyły z Alicante, doniosł, iż napotkał w okolicy Sycylii konwoy o 130 żaglach, który był prowadzony przez 10 liniowych okrętów Roslyjskich i wiele Angielskich.

Na d. 21 Listopada odprawiano w Kadyxie nroczyście exekwie za poległych w bitwie pod Trafalgar wojownikow. Wszystkie woyska Francuzkie i Hiszpańskie stały pod bronią. Margr. Gravina, Nuncyusz S. Stolicy, towarzyszył tey ceremonii. — Admirał Gravina cierpi bardzo wiele na ranę, którą poniosł w ramię. Admirał Alawa już wyszedł z niebezpieczeństwa.

Na mocy wydanego rozkazu zatrudnia się uzbroieniem okrętow, które się ieszcze znajduia w rożnych naszych portach, i spodziewaia się, iż będą wygotowane przy końcu Lutego. Liczbę tych okrętow podaią do 20 i 25; lecz po większey części są stare, i wiele z nich są już przerabiane; obawiaia się, więc, czyli ieszcze mogą bydź na morzu użyte.

Z Luneburga d. 2. Stycznia.

Dyrektor legacyi Elektorsko - Hanowerskiej i Opat tuteyszego klasztoru S. Michała Baron Leuthe przybył tu przed kilku dniami dla powitania przybyłego tu Króla Jegomości Szwedzkiego z trony rządu Hanowerskiego.

J. K. Mość z Jenerałami i sztabem znajdował się wczoray na wielkiej paradzie,

którą przybramie Lunskiej woyska jego tu będące czyniły. Potem o godzinie 11 była audyencya w zanku, w czasie której wszyscy przytomni winszowali J. K. Mci nowego roku.

Dnia 4. Stycznia.

Z powodu wszystkich wieści względem zawartego układu o przeznaczenia obcych woysk w Elektorstwie Hanowerskim będących, wnoszą tu, że Szwedzka armia wcale do tego układu nie należy, i że tey armii nie można z innemi armiami łączyć, ponieważ bezpośrednio pod rozkazami swego Monarchy zostaje.

Przybył tu Król. Szwedzki nadworny Kanclerz Hrabia Löwenhielm, równie iak Major Warie gońcem z Sztokolmu.

Od brzegow Wezery d. 6. Stycznia.

Król. Szwedzki Jenerał - major Löwenhielm przybył znowu do Nienburga z zleceniami J. K. Mci Szwedzkiej do Roslyjskiego Jenerała Hrabiego Tolstoy.

Roslyjskie woyska, które były przeszły Wezerę, wróciły się znowu za tę rzekę; część ich udała się ku Hanowerowi.

Przed kilku dniami przybył do Nienburga P. Dorozow Jenerał Roslyjskich husarow.

Od brzegow Menu d. 2. Stycznia.

Marszałek le Fevre będzie użyty przy armii czynney.

Korpus Jenerała Augereau 18,000 ludzi mający, który miał poysdź przez Darmstadt, ieszcze się daley nie posunął.

Podług nowego rozłożenia woyska Pruskiego, kraie Weymar, Gotha i Hildburg otrzynają na kwatery około 60.000 ludzi. Miasto Dessau całe było w poruszeniu podczas przechodu pięknych woysk Pruskich. Gwardya sprawiła szczególniey uderzając

widok. Zdrowi, odważni, dobranego wzroku ludzie; nowe szarfy, więcej nadłokiec długie bagnety, z wyborną muzyką wzbudzały pomimowolne podziwienie.

Podług pism publicznych, wojsko Pruskie ma powrócić do oyczyzny. Deputacya miasta Norymbergi przywiozła od Cesarza Napoleona z Wiednia bardzo pouyślné wiadomości; Norymberga ma być miastem Rzeszy i ma doznawać dzielney opieki.

Dnia 2. Stycznia.

* Czytamy w gazecie jedney Niemieckiej następujący artykuł:

„Biega pogłoska, iż Elektor Bawarski przedsięwziął zostawić Xciu Thur i Taxis administracyą i dochody poczt, iako poddanemu Bawarskiemu. Jeżeli dwor Wirtemberski i Badeński toż samo uczynią, przez co reces deputacyi Rzeszy będzie niejako zaspokoiony.»

Z Lipska d. 3. Stycznia.

Mówią o mającey nastąpić podróży pewnego Xcia Niemieckiego do Petersburga.

Według niektórych wiadomości Marszałek Bernadotte udał się do marszu, celem zjednoczenia się w potrzebnym razie z armią północną.

Z Berlina d. 4. Stycznia.

Od czasu powrotu Hrabiego Haugwitz częstsze bywają naradzenia stanu, niżeli dawniej bywały. Jakie są propozycye temu Ministrowi od Cesarza Francuzow uczynione, do tych czas jeszcze niektóre tylko osoby wiedzą.— Mówią o ustąpieniach i znacznym powiększeniu Monarchii Pruskiej.

Xzę Brunświcki ciągle tu przebywa.

Dzisiaj w wieczór spodziewana tu jest Xżna następczyni Weymarska.

Jutro przybędzie tu regiment dragonow

Hrabiego Hertzberga, dnia 9 regiment dragonow Mannsteina, d. 20 lekka jazda (przedtem bośniaki), których szefem jest Jenerał-leitnant l'Estocq. W Xzę Konstantyn cesarzu przechodowi tych woysk (które do odwodowego korpusu Xcia Eugeniusza Wirtemberskiego należą) chce jeszcze być przytomnym.

Elektor Heski wyjechał stąd do Kassel.

Z Hagi d. 31. Grudnia.

Na granicy Münterskiej ku Hollandyi, kazał rząd Pruski postawić słupy z napisem w Niemieckim i Francuzkim języku: *Neutralna linia*. Rządowa nasza gazeta przywodzi także: że ieżliby woyska Francuzkie pod Xciem Ludwikiem będące, w państwo Hanowerskie wkroczyły, tedy woyska Pruskie mają rozkaz nie przeciwieć się ich wkroczeniu. Mniemają jednak, że do tego nie przyydzie, nowszem przez negocjacye wszystko ukończoné zostanie,

Woyska Francuzko-Batawskie nie posuwają się daley za granicę; jednak marsz ich nie ustaie do naszej Rzplcey.— W niektórych miejscach przechody woyska tak były liczne, że piekarze chleba dostarczyć nie mogli, aż mieszkańcy swemi szpizarniami wspomagać ich musieli. Xzę Ludwik odprawił rewiią nad woyskiem w Archeim. Przez Antwerpia przeszło znowu do Hollandyi 4000 woyska wraz z liczną artyleryą konną.

Dnia 30 Grudnia spuszczone w Rotterdamie nową fregatę Dianna o 44 działach w przytomności morskiego Ministra Verhuel, z warsztatu.

Pod brzegami Frislandyi wschodniej, rozbił się przewozowy Angielski statek Nro. 213. Woysko jednak z niego wyratowane zostało.

GAZETY KRAKOWSKIE

 W NIEDZIELĘ DNIA 19. STYCZNIA 1806.

Z Hanoweru d. 5. Stycznia.

Dziś rano wyszedł stąd do Kampen nie-
daleko Verden pierwszy liniowy batalion
Angielsko-Niemieckiej legii. Wczoraj po
południu powrócił tu oddział ciężkiej artyle-
ryi teyże legii, który stał przed Hameln.

Z przyczyny dotychczasowego wielkie-
go kwaterunku wojska, podali mieszczanie
tutejszego nowego miasta do stanu i gabinet-
owego Ministra Hrabiego Münster prozbę, któ-
rą mile przyjął. Mieszczanie proponowali w
niej, aby obydwie pułkami stojące stały
na koszary dla wojska były urządzone.
Rzecz ta ma być wziętą pod rozważę, i cię-
żar mieszczanom ile możności ulżony.

Officerowie Francuzcy przybyli tu wzglę-
dem dowozu żywności dla miasta Hameln.

D. 28 Grudnia Rosyjsko-Imperatorski
Jenerał Hrabia Tolstoy przybył znowu do
Nienburga. — Z Jenerałem Kalkreut widział
się nie w Herforden, ale w Minden.

D. 20 Grudnia przybył do Nienburga
Hrabia Löwenhielm i kapitan Baron Wrede z
Luneburga, z których pierwszy przywiozł
pismo od Szwedzkiego Króla Jmci do Jenera-
ła Hr. Tolstoy.

D. 2 t. m. regiment Szwedzki Finlandz-

ki przybył do Luneburga, gdzie się także i
Szwedzka polowa poczta znajdują.

Wojska Angielskie, które się dotąd w
państwie Oldenburskim znajdowały, powra-
cają nazad, i już częścią do Bremen przy-
były.

Z Strazburga d. 23. Grudnia.

Gdy Marsz. Kellermans bawił w Weis-
senburgu, odprawił popis nowo utworzonego
półku gwardyi narodowej departamentu Niż-
szego Renu. Mówią, iż wspomniany Mar-
szatek odebrawszy wiadomość, iż kula z dzia-
ła zgruchotała nogę synowi jego, Jenerałowi
Kellermann w bitwie pod Austerlitz, zawołał:
"Syn moy raiony, jest to prawda nieszczę-
ście, lecz bitwa wygrana!,"

Cofnięto rozkaz względem wysypania
szańcu przedmostowego na wyspie na Renie i
na prawem brzegu teyże rzeki, na przeciwko
Huningen. Sądziemy, iż Francya na mocy
szczególnego układu zatrzyma niektóre twier-
dze i szańce przedmostowe na prawem brze-
gu Renu, iako to: Ehrenbreitstein, Kassel,
Kehl, stary Bryzak &c.

Słychać, iż na początku przyszłego roku
ziedzie tu incognito Xzę Eugeniusz Wicekról
Włoski i udą się do Niemiec.

D. 26. Grud. — Poprzylepiano tu odezwę municypalności donoszącą o bliskim zięchaniu Cesarza Napoleona do miasta naszego; iaki zaś porządek ma być zachowany w uroczystościach poświęconych na przyjęcie jego, wydane będzie programma. — Nieustannie przechodzi tędy wojsko i popisowi z głębi Francji do wielkiego wojska. Gwardye narodowe z departamentu naszego stoją wzdłuż Renu.

Z Frankfortu d. 12. Grudnia.

Nieprzełaiąc kupcy Angielscy na tem, iż przez kommissantow sprzedawali towary swoje w Hamburgu, Bremie &c. rozestali ich ieszcze do części kraju Niemieckiego niezaięty od wojska Francuzkiego, i przez nich dostarczaią wszędzie towarów z uszczerbkiem rękodzieli Niemieckich. Kupcy Drezdeńscy odważyli się podać rządowi swojemu przełożenie przeciw temu, ażeby przynajmniej ograniczył w prowadzanie towarów Angielskich. Przełożenie takowe podane było wewnątrzemu wydziałowi Elektora Saskiego z wystawieniem, iaka klęska czeka rękodzielnicy Saskie.

Z Wetzlaru d. 1. Stycznia.

P. Thiers, Szambelan Cesarzowej Francuzow przybył z Monachium do Karlsruhe.

Do Rzeskiego sądu nadeszła roczna kwota z strony Króla Pruskiego, przez co został ten sąd postawiony w stanie zastąpienia wydatków w roku 1806.

Projektowane dawniey zaślubienie Ele-

ktorowicza Wirtemberskiego z Elektorową Bawarską nie doszło do skutku.

Z Lauzanny d. 24. Grudnia.

Piszą nam z St. Gingoulph, że tam 6 t. m. przybyły pierwszy raz 2 bryki jedno konne nowym gościucem z St. Maurice do Genewy z ładunkiem po 12 Centnarow. Gościuic ten bardzo jest wygodny i rowny, wszędzie maiąc jednakową szerokość. Można po nim bez najmniejszego niebezpieczeństwa iechać. W krotce poydzie po nim park artyleryi.

Rozmaite Wiadomości.

Na Elbę przybyło d. 4 Stycznia 20 przewozowych statkow bez wojska; pierwey ieszcze znaydowała się na niej znaczna liczba takichże statkow. Na uściu Elby stoi 8 do 10 Angielskich wojennych okrętow.

Dwaj Roslyscy Półkownicy Bibikow i Denissow, których miano za zabitych w bitwie pod Kremsą, dostali się w niewolą Francuzką i przeiechali niedawno z Wiednia przez Augszpurg do Strazburga. Bibikow w krotce wyzdrowicie na odniezione rany.

Senat uchwalił na nadzwyczajnym posiedzeniu d. 22 Grudnia tryumf na powrot Cesarza Napoleona do stolicy.

Lord Harrowby, pełnomocny poseł Angielski w krotce wyiedzie na powrot z Berlina do Anglii.

D. 1 Stycznia przeiechał przez Magdeburg Francuzki goniec z Berlina do Xcia Ludwika do Niemwegen.

D O N I E S I E N I A .

Znaleziony tu został Bankocetel znaczney wartości, i w tuteyszey [C. i C. K. Dyrekcyi Policji jest złożony. Właściciel jego jest zatem wezwany, aby się o niego w przepisanyim ustawami czasie u wspomnionego urzędu zgłosił. W Krakowie d. 11 Stycznia 1806.

Niżey podpisany ma honor donieść Publiczności, iż na tuteyszy jarmark przybył z znacznym składem towarów, iako to kandyzowanych Francuzkich i Medycelandzkich owocow; tudzież przedniey czekulady i musztardy. Kram jego jest oznaczony Nro. 46.

W Krakowie dnia 17 Stycznia 1806.

Maciej Drosdek Cukiernik Bałenski.

C. K. Sądy Selacheckie Prowincjonalne Lubelskie w Królestwie Galicyi Zachodniej Ur. Maryannie z Potockich Szymonową niniejszym Edyktem uwiadomiam: że Paweł Sierżputowski przeciwko niej o zapłatęnie summy 7600 zł. pol. w złocie na d. 25 Października 1805 żalobę u Sądu tegoż i o pomoc sądową dopraszał się. — Ze zaś Sąd ten dla niewiadomości jej ponieszkania, onyżże tuteyszo sądowego adwokata Chylińskiego z iey kosztem i niebezpieczeństwem za kuratora ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniej praw prowadzonym i ukończonym zostanie, dla czego też niniejszym obwieszczeniem upomina się, ażeby się w przeciągu dni 90 do excepcyi stawia i ustanowionemu patronowi dokumenta do sprawy służące oddała, lub innego adwokata za patrona sobie obrawszy, tego Sądowi wymieniła, zgoda ażeby niczego, co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydź sędzi, i prawem jest dozwolone czynić nie zaniedbała, gdyż inaczej wyiknać mogące z zaniedbania niemiłe skutki samaby sobie przypisać (była) winna.

Dan w Lublinie dnia 30. Października 1805.

B. Gołaszewski.

Dostenberg.

D. Władich.

*Z Rady C. K. Sądow Selacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Klimaszewski.*

Ponieważ w Magistracie Jarosławskim drugiego Assessora miejsce z pensją roczną 250 Zł. ryń. zawakowało, więc dla osadzenia tegoż jest konkurs na dzień ostatni Stycznia r. b. rozpisany; kompetenci życzący sobie tego miejsca, mają się zaopatrzyć dekretami Eligibilitatis tak z linii polityczney jako też sądowiczey, i proźby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Przemyskiego podać.

W Krakowie dnia 1. Stycznia 1806.

Ponieważ w tuteyszym Cyrkule leżące miejsca Alwernia, Wawrzeńczyce i Kosłów, ani do klasy miasteczek nie należą, tym maiey w liczbie miast unieszczone bydź mogą, gdyż zgoda żądanych dochodów i prawa stosownych przywilejów nie posiadają, więc te miejsca tak w politycznych, jako też prawnych okolicznościach pod gruntową zwierzchność podpadają. Co stosownie do Gubernialnego dekretu dde 22 Listopada 1805 roku do powszechney wiadomości się podaje.

Z C. K. Cyrkularnego Urzędu w Krakowie d. 2. Stycznia 1806.

Ponieważ funkcyja ostatniego sekretarza przy tuteyszym Magistracie Ces. Król. Stołecznego Miasta Krakowa z pensją roczną 500 zł. ryń. zawakowała: zaczym się niniejszym konkurs na takową funkcyę aż ostatniego Lutego roku terazn: wypisuje, do którego czasu wszyscy supplikanci swoje, dobremi zaświadczeniami zaopatrzone proźby do wspomnionego Magistratu podawać mają.

Gollmayer.

*Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 7 Stycznia 1806 roku.
Grofs.*

Z powodu ogłoszonego Prospektu w Gazetach Warszawskich pod Nr. 90 pod datą 8 Listopada, roku zeszłego: o *Wielkim Geometrycznym wynalazku* &c. Oświadcza się Publiczności: iż na to dzieło można prenumerować, w Krakowie u Jmci Mężeńskiego Sekretarza Poczty J. C. M. we Lwowie: u W. J. P. Jacka Drozdowskiego, mieszkającego w domu Rzewuskich. W Zamościu u Jmci Xdza Dąbrowskiego Prefekta Szkół tamecznych, w Wilnie u Jmci Xdza Jozefa Konstantego Bogusławskiego, dziekana oddziału Nauk Mor. i Polit. w Uniwersytacie Wileń: i u Jp. Tomasza Zeckiego, Dyrektora Szkół Gubernii Litewskiej, w Mińsku u W. J. P. Kazimierza Kossowskiego, Pór. bywszych woysk Pol. W Warszawie zaś, iak wyrażono w Prospekcie, którego bezpłatnie dostać można u wymienionych tu osób Prenumeratę przyjmujących. Cena Prenumeraty zł. pol. 18, w złocie do 25 Marca 1806 pozuiey kosztować będzie zł. pol. 24.

Na Profesora przy gimnazjum Krakowskim, ięzyka Niemieckiego z pensją roczną 500 ryń. i 100 ryń. na stanęą wypisuje się konkurs 6ciu tygodniowy. — Kompetenci więc przez wiarygodne zaświadczenia ich zdatości i zupełnego znania ięzyka Greckiego, że iuż

w tym języku przy której Wszecznicy lekcyę dawali, lubo też dziełem jakim od nich do druku podanym, przez C. K. Cyrkuł w którym mieszkają w wyznaczonym terminie udowodnić mają. W Krakowie d. 20 Xbra 1805.

Dnia 13 Lutego 1806 roku będą w miasteczku Zawichoście w Radomskim Cyrkule na półtora roku, to jest od 1 Maja 1806 aż do ostatniego Października 1807 następujące realności mieyskie przez licytacyą wypuszczone, iako to:

a. Propinacya za fiskalną cenę	160 Zł. ryh. 30 kr.
b. Łąka mieyska	40 — —
c. Piec wapienny	25 — —
d. Ratuszna izba z kramami	9 — —
e. Mieyska szopa	15 — —
f. Mieyskie Targowe	3 — —
g. Miara i waga	2 — —
h. Pobor od wina	4 — —

Chcący licytować na się w potrzebne Vadium zaopatrzyć i na zwyż wyrażonym dniu

• IO godzinie z z rana w Zawichoście w mieyskim Ratuszu się znaydowac.
W Krakowia d. 29 Grudnia 1805.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodnięj wzywają tym Edyktem nieprzytomnych sukcesorow ś. p. Xiędza Macieia Ząbeckiego, których mieysce mieszkania nie jest wiadome, iako to Macieia Tydeka, i Łucyą z Tydekow Schulzową: ażeby się względem obięcia dziedzictwa po rzeczonym Xiędzu Ząbeckim dnia 1wszego Miesiaca Lipca 1797 roku zmarłym, pozostałego, w przeciagu roku jednego i niedziel sześciu tym pewnię zgłosili; inaczey bowiem postępując podług prawa §. 625 Części IIgley Ustawy Cywilney dziedzictwo to z nadgłaszałymi się dziedzicami będzie pertraktowane, i tym na którym prawa nawięcey sprzyiają, wydane zotanie. W Krakowie d. 26 Listopada 1805.

*Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohiberg.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi zachodnięj,
Elsner.*

Ces. i Ces. Król. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodnięj Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Xiadz Wincenty Moszczeński Pleban w Stawnie dnia 27 Marca r. b. umarł, dla czego sukcesorowie jego PP. Wacław i Stanisław Moszczeńscy, tudzież Pani Kunegunda z Moszczeńskich Zielńska wzywają się: ażeby deklaracyą względem obięcia dziedzictwa w terminie prawem przepisany podali; inaczey bowiem dziedzictwo to tak długo w sądowey administracyi zostanie, aż oni za zmarłych będą mogli być ogłoszonymi.

Wzywają się oraz tym Edyktem nieznanzi sukcesorowie zmarłego Jana Zakrzewskiego syna Doroty z Karlińskich zakrzewski: ażeby się w przeciagu lat trzech i 18 niedziel do dziedzictwa po Janie Zakrzewskim pozostałego zgłosili, pod rygorem, że inaczey to dziedzictwo podług §. 626 Ustawy sądowey Części II. C. K. Fiskusowi dostanie się.

Wzywa się nakoniec tymże Edyktem nieprzytomny P. Jozef Piotrowski, iako dziedzic testamentowy ś. p. Julianny Krzyszewski, na żądanie postanowionego zastępcy P. Adwokata Myskiewiczza d. 23 Oktobra r. b. podane: ażeby deklaracyą swoię względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa po rzeczoney Juliannie Krzyszewski pozostałego w terminie prawem przepisany podał; bo inaczey dziedzictwo podług §. 624 Ustawy cywilney Części II. tak długo w sądowey administracyi zostanie, aż on za zmarłego będzie mógł być ogłoszony. W Krakowie dnia 12. Listopada 1805.

*Jozef de Nikorowicz.
Jozef Hrabia de Bubna.
F. Pohiberg.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodnięj.
Scherauz.*

(Przy dzisiejszey Gazecie znaydzie się drugi Dodatek.)

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 19 Stycznia 1806

D O N I E S I E N I A.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym Edyktem uwiadamia, iż na proźbę Ludwika i Anny Fiehouzerow małżonków, dom ich własny drewany pod Nrm. 70 na Kleparzu stojący, za sumę Zł. ryb. 514 sądownie oszacowany, dnia 28 Lutego roku 1806 o godzinie 3 po południu w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami sprzedany będzie:

1) Aby każdy chęć kupna mający dziesiątą część wartości szacunkowej tytułem zakładu przed licytacją złożył.

2) Aby kupiciel resztę wartości zaliczowanej w 14 dniach do sądowego składu oddał, inaczej kosztem jego nowa licytacja rozpisana będzie. — Wszyscy przeto chęć kupna mający, na rzeczonym miejscu i dniu zeydź się zechcą. — Wreszcie wszystkich wierzycielow zapis mających napomina się, aby nieoczekując osobnych przywołań, pretensye swoje tem pewniey do protokołu licytacyi podali, gdyż przeciwnie, co do wynadgrozdenia wartości zaliczowanej tego domu, żadnego na nich względu mieć się nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu Ces. Krol. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 6. Grudnia 1805.

Grosz.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa niniejszem obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dom Gabryela Ktołińskiego własny na Wesoty na gruncie do kościoła S. Mikołajia prawem emfiteutycznym należącym stojący, i sądownie Zł. ryb. 618 kr. 10 w 1805 roku oszacowany, na żądanie JX. Karola Barańskiego Podproboszcza kościoła S. Mikołajia, na zespokoienie summy 200 Zł. pol. tu w Sądzie 28 Lutego 1806 o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacyą pod następującemi warunkami sprzedany będzie.

1) Ażeby każdy kupna chęć mający 10tą część ceny szacunkowej w zakład przed licytacyą złożył.

2) Iż kupiciel domu cenę zaliczowaną w 14tu dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć obowiązany jest, inaczej jego kosztem nowa licytacja ogłoszonaby była. — Wszyscy przeto kupna chęć mający, w rzeczonym dniu i miejscu niechay się znaydują. — Naostatek wszyscy wierzyciele prawo zastawu mający napominają się, ażeby nie oczekując osobnych przywołań, prawa swoje do protokołu licytacyi wniesli, a to tem pewniey-

niey, iż w razie przeciwnym co do wynagrodzenia z ceny wylicytowanej żadnego względu dla siebie nie znajdują.

*Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 22 Listopada 1805.

Gros.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Kanteo Kowalskiego własnym i opiekona imieniem małoletnich dziedziców Kowalskich kamienica na Gołębiej ulicy pod Nrem 282 stojąca, niegdyś Agnieszki Kowalskiej wdowy własna 3999 zł. ryń. 30 kr. roku 1803 oszacowana tu w Sądzie dnia 28 Lutego 1806 roku o godzinie 3ciej po południu przez publiczną licytacją pod następującemi warunkami sprzedana będzie.

1) Ażeby każdy chęć kupna mający całą część ceny szacunkowej w zakład przed licytacją złożył.

2) Iż kupiciel ilość rzeczoney kamienicy na małoletnich dziedziców z licytacją przypadającą w 14 dniach po ukończoney licytacji do depozytu sądowego odiawszy od niej zakład dany złożyć obowiązany jest, gdyż w razie przeciwnym na jego koszt nowa licytacją ogłoszonaby była. — Wszyscy przeto kupna chęć mający w rzeczonym miejscu i dniu mają się znajdować. — Nakoniec wszyscy ci którzy albo prawo własności, albo zastawu na tej kamienicy mają, wzywają się ażeby do protokołu licytacji prawa swoje tym pewniey podali, gdyż inaczej co do wynagrodzenia im z ceny wylicytowanej żadnego względu dla siebie nie znajdują.

*Gollmayer V. P.
Krzyżanowski.
Łodziński.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 6. Grudnia 1805.

Gros.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż domy po niegdy P. Filipie Walterze pod Nrami 85 i 86 w Kleparzu w ulicy długiej stojące, a w roku 1805 do summy 2878 zł. ryń. 15 kr. sądownie oszacowane na żądanie Wincentego i Salomei Kowalskich na zaspokojenie summy przyznanej 1125 zł. ryń. co s. ra-wiedliwość wymaga tu w Sądzie dnia 28 Lutego 1806 roku o godzinie 3 po południu publicznie przez licytacją pod następującemi warunkami sprzedane będą.

1) Aby każdy chęć kupna mający całą część ceny szacunkowej w zakład przed licytacją złożył.

2) Aby kupiciel cenę wylicytowaną w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacji do depozytu sądowego tym pewniey złożył, gdyż inaczej na jego koszt nowa licytacją przedsięwzięta zostanie. — Wszyscy więc chęć kupna mający w przeznaczonym dniu i miejscu znajdować się mają. — Nakoniec wszyscy wierzyciele prawo zań zastawu mający, powinni naia się, aby nieczekaiać osobnych przypozwań, długi swoje do protokołu licytacji wadytawali tym pewniey, gdyż inaczej co do podziału ceny wylicytowanej tych domow żaden wzgląd na nich na potem miany nie będzie.

*Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 29. Listopada 1805.

Gros.

Przez C. i C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie niniejszym Edyktem wierzyciele zmarłego Fabiana Oyrzyńskiego na dobrach Trawniki zwanych, teraz Józefa Podborodzińskiego właścycieli hypotekowaci, a w szczególności do summy 4900 Zł. ryń., którzy się na przeszłych terminach, to jest d. 1 Sierpnia 1803 i 7 Grudnia 1803 końcem wykazania między niemi prawa pierwszeństwa wyznaczonych, z swemi prawami nie zgłosili, aby pierwszeństwo praw między wierzycielami ustanowić, na dzień 24 Lutego roku przyszłego 1806 na godzinę 9 z rana do stawienia się w tutejszym Sądzie z tym dodatkiem powołują się; że tylko ci wierzyciele, którzy się w poprzednich terminach zgłaszali i przyszłym zgłoszą, w wydaniu porządku tabularnego uważani będą, i podług Najs. wyższego Nadzwornego Dekretu ddo 30 Sierpnia 1797 postępując, którenkolwiek z wierzycieli na Edykt tenże niniejszy uważać i praw swych hypoteki, aby szkody niemiął strzedz zaniedba, po upłynionym wyznaczonym terminie, z skargą o poniesioną stratę już więcej słuchany nie będzie. Dan w Lublinie d. 25. Listopada 1805.

B. Gołaszewski.

*Z Rady Ces. Król. Sądów Szlach. Lubel. Gall. Zachodniej
Klimaszewski.*

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panom Piusowi, Stanisławowi i Nikodemowi Gintowtom Dziewiałtowskim: że Pani Paulina, Joanna i Teofila Gintowne Dziewiałtowskie u sądów tych — o umorzenie Cessyi w Lwowie dnia 19 Maja 1804 roku na osobę Stanisława Gintowta Dziewiałtowskiego wydanej — żądają na nich podatki, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prositv. — Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowani zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokatowi tutejszemu Doktorowi Niemetza, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisanej rozpocząć się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w przeciągu 90 dni sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądowi tutejszemu wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, która do swicy obrony za najsukuczniejsze osądzą; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniechania wynikającą mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

Starnock.

F. Pońberg.

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej
w Krakowie dnia 11. Listopada 1805.*

Scheruaz.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Alexandrze z Lubomirskich Potocki i Konstancyi z Lubomirskich Rzewuski: że Józef Tyburcy u Sądów tych w sprawie przeciw nim i Nicciu Adamowi Czartoryskiemu, Alfreda i Rewery Potockich zastępcy — o zapłacenie bez odwoływania się jeden do drugiego, summy 750 ryń. z prowizją i kosztem prawnym — żądają na nie podatki, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prositv. — Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie one zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże PP. Potocki i Rzewuski adwokatowi tutejszemu Billowiczowi z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na Ces. Król. państwa dziedziczne przepisanej rozpocząć się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w szacie przyzwolonym, to jest w przeciągu 90 dni jeżeli iakie mają prawa swego dowody, takie zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo innego sobie patrona obrali, tego Sądowi tutejszemu wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swicy sprawy obrony za najsukuczniejsze osądzą; inaczej bowiem

wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą sameby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winne były.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

Sierneck.

Z Rady C. i C. K. sądów szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 12 Listopada 1805.

Ces. i C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktom Panom Jozefowi, Jackowi i Pawłowi Kosickim: że Felix Jaworski u Sądów tych — o przecięciu sprawy przez Marcina Dunina Wąsowicza opiekuna małoletnich po niegdy Pankracym Duninie Wąsowiczu pozostałych dzieci, względem umorzenia kontraktu zamiany dnia 12 Czerwca 1799 roku sporządzonego, i w aktach ziemskich Radomskich nazajutrz robot wane-go, udzień względem zapłacenia summy 35,000 zł. pol. wnosowej — onych przypozwał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. — Gdy zaś Sady te nie mając wiadomości gdzie oni zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego Waleńcego Ostawskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą z urzędu postanowiły, z którym proces ten, stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, na dzień 5 Marca 1806 roku terminem sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądowi tutejszemu wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za najskuteczniejsze osądzą; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą sameby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronensfels, S. P. R. Kawaler.

W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 27. Listopada 1805.

Pauminger.

C. i C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Pani Alexandrze z Lubomirskich Potocki, i Pani Konstancyi z Lubomirskich Rzewuski; że Jozef Tyburcy u Sądów tych — w sprawie o zapłacenie summy 2500 ryńskich — za sobą na nie i Xcia Adama Czartoryskiego, jako zastępcy Alfreda i Rewery Potockich, podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił. — Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie one zostali lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego Billewicza, z ich szkodą i ich kosztami, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; one przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym to jest w przeciągu 90 dni jeżeli iakie mają prawa swego dowody, takie zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo innego sobie patrona obrali, tego Sądowi tutejszemu wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używały, które do obrony swey sprawy za najskuteczniejsze osądzą; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą sameby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winne były.

Jozef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Hr. de Bubna.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakowskich Galicyi Zachodniej

W Krakowie dnia 12 Listopada 1805 roku.

Pauminger.